



Ptaki w budynkach



Obok nas, w budynkach w których mieszkamy, gnieźdzą się ptaki. W miejskich osiedlach są to najczęściej gołębie, wróble, kawki, jerzyki, szpaki i jaskółki oknówki, a rzadziej jeszcze kilkanaście innych gatunków. Większość z nich pierwotnie gnieździła się w dziuplach drzewnych lub niszach skalnych, natomiast w krajobrazie zmienionym przez człowieka ptaki te dostosowały się do wykorzystywania „kwater zastępczych” w budynkach. **Poszczególne gatunki mają różne wymagania co do zajmowanych miejsc lęgowych** - tzn. takich w których zakładają gniazda, składają jajka i wychowują potomstwo. Np. gołąb gnieździ się głównie na strychach

gdy ma do nich dostęp, także w loggiach oraz w różnych niszach, wróble chętnie zajmują szczeliny za rynnami a jaskółka oknówka przylepia swoje gniazda w niszach okien i pod balkonami. **Jednymi z najczęściej zajmowanych**



przez ptaki miejsc są tzw. stropodachy - niskie, puste przestrzenie między dachem a stropem górnej kondygnacji, zwykle oddzielone od użytkowanej części budynku i niedostępne dla ludzi.

To nasze sąsiedztwo z ptakami nie stwarzało dotąd istotnych konfliktów. Dopiero od niedawna, wobec wzmożonej modernizacji budownictwa, stało się ono problemem angażującym opinie społeczną,

powołane do ochrony środowiska, a również budowniczych i zarządców domów. **Ta broszurka informuje o istocie tego problemu i sposobach jego rozwiązywania.**

Jakie to ptaki i gdzie mieszkają

Gołąb miejski. Jest zdziczałą formą gołębia domowego, pochodzącego od gołębia skalnego. W odróżnieniu od



innych omawianych tu ptaków gołąb bywa rzeczywiście kłopotliwym lokatorem budynków, również i z tego względu że jest liczny. Najchętniej gnieździ się w pomieszczeniach z „szerokim” dostępem: - na strychach z otwartymi okienkami, na osłoniętych od deszczu balkonach i w różnych niszach elewacji, a **w stropodachach tylko wtedy gdy mają one duże otwory, o średnicy ponad 10 cm.** Gołąb przebywa przy gniazdach przez cały rok, niekiedy gnieździ się nawet zimą, podczas gdy inne ptaki - jedynie w krótkim okresie odbywania lęgów. Zostawia odchody na miejscu, natomiast inne ptaki (z wyjątkiem jaskółki oknówki i pustulki) mało brudzą przy gnieździe, bowiem wynoszą odchody swoich piskląt. Ptasie zanieczyszczenia strychów, balkonów i elewacji to prawie wyłącznie sprawa gołębi.

Wróbel domowy. Gnieździ się w różnych szparach



elewacji budynków, często za rynnami i **w stropodachach, jeśli mają średnicę otworu 4-6 cm.** Zwykle odbywa dwa, a nawet trzy lęgi, ostatnie pisklęta opuszczają więc gniazda dopiero w końcu lipca lub na początku sierpnia. Miejsca gnieźdzenia się wróbla łatwo poznać, bo już od lutego przez całą wiosnę ptaki te przesiadują przy nich głośno ćwierkając. W wielu miastach Europy ten najbardziej „miejski” ptak przeżywa ostatnio kryzys, również w Warszawie stan wróbla zmniejszył się o prawie 40%. Jedną z przyczyn tego jest brak miejsc lęgowych w modernizowanym budownictwie. Poza wróblem domowym w budynkach gnieździ się też, tam gdzie jest więcej zieleni, jego bliski krewniak **wróbel mazurek,**



mniejszy, różniący się rudą (kasztanową) czapczką i czarną plamką na policzku.

Kawka. Jest mniejsza od wrony i gawrona - dwóch innych pospolitych ptaków krukowatych, cała



grafitowo-czarna z wyraźnie jaśniejszym tyłem głowy. Odzywa się krótkim dźwięcznym „kau”, w odróżnieniu od krakania i skrzeczenia innych krukowatych. W miastach budynki są dla niej praktycznie jedynym miejscem lęgowym. Zakłada gniazda głównie **w stropodachach jeśli mają otwory o średnicy powyżej 8 cm,** także w kominach i wieżach kościelnych. Gnieźdzenie się kawek w budynku łatwo poznać

wiosną po ich krzykliwej obecności koło miejsc lęgowych. Są towarzyskie - zwykle gnieźdzą się po kilka par w pobliżu siebie. Ich sezon lęgowy trwa od początku marca do końca czerwca, ale w pobliżu gniazd trzymają się prawie przez cały rok. Kawka, obok jerzyka, jest ptakiem najbardziej zagrożonym utratą miejsc lęgowych z powodu modernizacji budownictwa.

Jerzyk. Często jest mylony z jaskółkami (oknówką i dymówką) z powodu podobieństwa sylwetki i sposobu lotu. Jest od nich nieco większy i cały brunatno-czarny,



jedynie z lekko rozjaśnionym podgardlem, podczas gdy obie jaskółki mają wyraźnie jasny cały spód ciała. Ptaki, które w locie widzimy krążące wysoko nad dachami to głównie jerzyki, bo jaskółki na ogół latają niżej i są w miastach mniej liczne. Jerzyki prowadzą prawie wyłącznie napowietrzny tryb życia, nawet materiał do budowy gniazda zbierają w locie. Polując często oddalają się znacznie od miejsc lęgowych. Odzywają się ostrym piskiem „sriiii”. Budynki są dla nich praktycznie jedynym miejscem gnieźdzenia się. W miastach zakładają gniazda głównie **w stropodachach, gdy są tam otwory o średnicy 4-8 cm**, także w szczelinach pod dachówkami. Ich gnieźdzenie się w budynku najłatwiej zauważyć w drugiej połowie maja, bo wtedy ptaki te stale krążą przy miejscach wybranych na gniazda i podlatują do ich otworów wlotowych. Jerzyki przebywają u nas krótko przylatują z afrykańskich zimowisk na początku maja, odbywają lęgi do sierpnia i wtedy odlatują.

Jaskółka oknówka. Od jerzyka różni się wyraźnie białym upierzeniem na spodzie ciała i nad ogonem. W przeciwieństwie do jerzyka lata zwykle niezbyt wysoko i na ogół w bliskiej okolicy miejsc lęgowych. Inaczej też gnieździ się: - z błota i śliny lepi gniazda w kształcie półotwartej czarki, zaś umieszcza je najczęściej we wnękach okiennych, pod balkonami lub pod innymi nawisami budynków. Zwykle osiedla się kolonijnie. Przebywa u nas od połowy kwietnia do końca września i w tym czasie wyprowadza dwa lęgi, czasem jeszcze w sierpniu ma pisklęta. Pozostawia nieczystości pod



gniazdami, jednak w znacznie mniejszym stopniu niż gołąb. Pokrewny gatunek - **jaskółka dymówka**, zamieszkuje głównie okolice wiejskie i ma inne zwyczaje od oknówki - gnieździ się we wnętrzach budynków gdzie są stale otwarte okna lub wrota, np. w oborach, stajniach, halach przemysłowych. W miastach jest rzadka.

Szpak. Jego byt jest mniej uzależniony od miejsc lęgowych w budynkach, ponieważ chętnie gnieździ się też w dziuplach drzew i w skrzynkach lęgowych w ogrodach. W budynkach zajmuje różne zakamarki elewacji, **stropodachy o średnicy otworów 5-8 cm**, także skrzynki lęgowe umieszczone przy oknach i balkonach. Szpaki chętnie zajmują je i łatwo



przyzwyczajają się do bliskiej obecności ludzi (ale nie kotów!) przy skrzynce. Zjawiają się przy miejscach lęgowych w marcu i całą wiosnę przebywają przy nich śpiewając, a później karmiąc pisklęta. Opuszczają gniazda w końcu maja lub w lipcu (część par ma drugi lęg). Późnym latem i jesienią rankami przylatują i śpiewają w miejscu gdzie gnieździły się wiosną.

Pustułka. Ptak drapieżny z rodziny sokołów, wielkości gołębia, o smukłej sylwetce z wydłużonym ogonem i rdzawo-szarym upierzeniem. Jest ostrożna, gnieździ się i lata wysoko, więc jej obecność trudniej zauważyć.

W miastach nie jest jednak ptakiem rzadkim, np. w śródmieściu Warszawy gnieździ się ponad 30 par. Poluje na gryzonie i małe ptaki. Zakłada gniazda w większych niszach budynków i w stropodachach o otworach powyżej 8 cm. Zajęcie miejsca lęgowego można poznać po tym, że ptaki te wiosną przesiadują



przy gnieździe, a wczesnym latem widać wyglądające młode. Gdy pisklęta bardziej dorosną zdarza się, że wypadają z gniazda. Takiego nielotnego uciekiniera należy umieścić na dachu, gdzie rodzice zatroszczą się o niego. Po wyprowadzeniu lęgu pustułki w sierpniu opuszczają okolicę miejsca lęgowego.

Inne gatunki. W małych zakamarkach elewacji (np. często w podokiennych otworach wentylacyjnych) gnieździą się sikory **modra i bogatka**, a w płytkich i bardziej otwartych niszach (np. pod okapem dachu) **kopciuszek, pleszka i pliszka siwa**, czasem też **kos i sierpówka**. Zdarza się, że w okolicach zbiorników wodnych na balkonach zakładają gniazda kaczki **krzyżówki**. Rzadkością są już obecnie zamieszkujące budynki sowy - **płomykówka, pójdzka i puszczyk**. Powszechnie znane są lęgi **bociana białego** na budynkach, jednak głównie na terenach wiejskich. W niektórych miastach pomorskich na dachach budynków gnieździą się **mewy srebrzyste**.

Również **nietoperze i kuna kamionka** ssaki objęte ochroną gatunkową, urządzają sobie kryjówki w budynkach.

Rola tych ptaków

Pozytywna: przejawia się w dwóch aspektach - ekologicznym i społecznym:

Ptaki gnieźdzące się w budynkach są częścią przyrody miasta i kraju, wzbogacają jej różnorodność, spełniają ważną rolę w funkcjonowaniu ekosystemu (m.in. efektywnie redukują liczebność owadów, także szkodników roślin). Skrzydlaci „lokatorzy budynków” stanowią znaczną większość ptaków w naszych miastach. Np. w śródmieściu Warszawy jest to aż 17 gatunków, a ich łączna liczebność wynosi około 80% całej ptasiej populacji. Ich „eksmisja” oznaczałaby więc pozbawienie naszych miast znacznej większości

ptaków.

W aspekcie psychologiczno-społecznym rola omawianej grupy ptaków jest oczywista: - ich obecność, obok drzew i kwiatów, najbardziej ożywia kamienne środowisko naszych osiedli, bez nich niebo nad miastem byłoby puste. Ptaki te są widocznym przejawem koegzystencji żywej przyrody z urbanizacją i cieszą się dość powszechną sympatią.

Rola negatywna ptaków gnieźdzących się w budynkach przejawia się głównie przez:

- **Zanieczyszczenia** odchodami elewacji, balkonów, strychów i otoczenia domów. Temu winne są głównie gołębie. Ich liczna i całoroczna obecność powoduje, że te zanieczyszczenia są często znaczne. Natomiast jaskółki oknówki, brudzą elewacje i okna jedynie bezpośrednio pod swoimi gniazdami i tylko w ciągu kilku tygodni gdy karmią pisklęta. Przy tym jaskółki te nie są w miastach na tyle pospolite, żeby szkody przez nie powodowane miały większe znaczenie. Mogą one być problemem (łatwym do rozwiązania!) tylko nielicznych indywidualnych właścicieli lokali, a nie całych budynków. Również pustułka brudzi przy gnieździe, ale jest to ptak na tyle rzadki, że nie ma to większego znaczenia. Inne omawiane tu gatunki ptaków wynoszą większość odchodów swoich piskląt,



a same przebywają w gniazdach stosunkowo krótko. Żaden z nich nie powoduje w znaczącym stopniu zanieczyszczeń elewacji.

- **Zatykanie przewodów kominowych** jest „winą” kawek, żaden inny gatunek wśród omawianych tu ptaków nie gnieździ się w kominach.

- **Konieczność wstrzymywania prac elewacyjnych** (patrz rozdz.: Jak z nimi współżyć) gdy ptaki w danej części budynku odbywają lęgi, bywa istotnym utrudnieniem gospodarczym. Większość gatunków wychowuje potomstwo od marca do połowy sierpnia, a więc w okresie nasilenia prac budowlanych.

- **Nieproszone wizyty** różnych gatunków ptaków (nie tylko tych tu omawianych) na balkonach i na parapetach okiennych, zdarzają się szczególnie jesienią i zimą. Goście ci dobierają się do wystawionych tam produktów spożywczych, zaś wiosną kawki mogą obskubywać wietrzące się futra jako materiał do wyścielenia gniazda.

Poza tym:

● **Infekcje** - przy przestrzeganiu ogólnie przyjętych zasad higieny sanitarnej to zagrożenie nie ma praktycznego znaczenia. Należy unikać bezpośrednich kontaktów z ptakami, ich odchodami lub gniazdami, a jeśli to się zdarzy - należy dobrze umyć ręce.

● **Głosy ptaków wokół nas** są sprawą indywidualnego odbioru. Jeśli ktoś ich nie lubi to mogą mu przeszkadzać głównie kawki, gołębie i wróble, bo te ptaki odzywają się stosunkowo często i dość głośno. Jednak zapewne większości osób żyjących wśród miejskich hałasów, ptasie głosy nie przeszkadzają lub wręcz umilają akustykę otoczenia.

Jak z nimi współżyć

Nowoczesne „gładkie” budownictwo oraz remonty i modernizacja istniejących domów, na ogół

pozbawiają ptaki ich dotychczasowych miejsc lęgowych w budynkach.

Szczególnie przyczynia się do tego zamykanie otworów wentylacyjnych do stropodachów, gdzie z

wyjątkiem jaskółki oknówki i dość rzadko gołębia, gnieźdzą się wszystkie przedstawione wyżej gatunki. Dla jerzyka i kawki stropodachy są w miastach najważniejszym zasobem

miejsc lęgowych, a więc podstawowym warunkiem



bytu tych ptaków. Także wróbel i szpak często gnieźdzą się w stropodachach, a również w różnych szparach elewacji, które też są likwidowane przy remontach. Natomiast gołąb łatwo sobie znajduje miejsce na gniazdo, bo jeśli nie ma dostępu do strychów i stropodachów z bardzo dużymi (ponad 10 cm średnicy) otworami, to może gnieździć się także na balkonach i w różnych niszach, byle były osłonięte od



opadów. Wszystkie te ptaki w okresie odbywania lęgów wymagają spokoju przy gnieźdach, w których mają jajka lub pisklęta. Roboty remontowe, a nawet samo postawienie rusztowań, może spowodować opuszczenie gniazda, a więc zagładę lęgu.

Wszystkie omawiane tu gatunki ptaków podlegają całorocznej ochronie na podstawie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. Ustaw z 1997 r., nr 111, poz. 724), ustawy o ochronie przyrody (Dz. Ustaw z 2004 r.,



nr 92, poz. 880) i Rozporządzenia Min. Środowiska (Dz. Ustaw z 2004, nr 220, poz. 2237). Również przepisy dotyczące prowadzenia prac budowlanych (Dz. Ustaw z 2001 r., nr 62, poz. 627) nakazują dbałość o ochronę środowiska przyrodniczego (ptaki są jego częścią). **Nie wolno więc niszczyć lęgów ptaków gnieźdzących się w budynkach** (np. przez zamknięcie dostępu do stropodachu z lęgiem), **ani ich płoszyć przy odbywających się lęgach**, np. przez ustawienie rusztowań lub prowadzenie prac bezpośrednio przy zajętych gniazdach. Spowodowanie w ten sposób śmierci piskląt lub ptaków wysiadujących jajka jest przestępstwem ściganym karnie (art. 181 Kodeksu Karnego). Przestrzeganie tych przepisów (m.in. przez natychmiastowe wstrzymanie prac szkodzących ptakom) można egzekwować przez policję, straż miejską, lokalne władze ochrony środowiska lub powiatowego inspektora nadzoru budowlanego.

Ptaki gnieźdzące się w budynkach są więc chronione prawem, a poza tym pożądane ze względów ekologicznych i cieszą się też ogólną sympatią. Współżycie z nimi powinno się opierać na następujących zasadach:

- **Głównym sprawcą „ptasich” niedogodności w budynkach jest gołąb.** Jego obecność można ograniczać przez zamykanie (kratowanie) otworów większych od średnicy 10 cm, prowadzących do strychów, stropodachów i wszelkich innych pomieszczeń, gdzie ptaki te mogłyby gnieździć się. Nie wolno jednak tego robić gdy we wnętrzu znajdują się gołębie (albo inne ptaki) lub ich pisklęta. Balkony i różne wnęki można chronić przed gołębiami siatką. Sklepy ogrodnicze oferują cienkie siatki nie zasłaniające widoku, jednak nie powinno się stosować zbyt wiotkich, w których ptaki mogłyby zaplątać się. Na parapetach, gzymsach, skrajach dachów, gdzie gołębie najbardziej brudzą, można rozciągać żyłki wędkarskie lub u umieszczać spadziste listwy uniemożliwiające dostęp tym ptakom. Nie powinno się też karmić gołębi w miejscach, skąd chcemy pozbyć się ich. Jednak zawsze powinny mieć one (także inne ptaki!) dostęp do wodopoju, ze względów zdrowotnych.

- **Gniazda kawek w czynnych przewodach kominowych** powinny być usuwane, a otwory zakratowane, jednak nie wtedy gdy odbywają się tam lęgi (kwiecień-czerwiec).

- **Nie wolno prowadzić prac w bezpośrednim sąsiedztwie odbywających się lęgów,** nie pozwala na to prawo oraz względy humanitarne. Dotyczy to też postawienia rusztowań, a zupełnie niedozwolone jest zamykanie (kratowanie) otworów prowadzących do zajętych gniazd. Większość omawianych tu gatunków opuszcza gniazda w czerwcu, jedynie jaskółka oknówka, jerzyk i wróbel czasem mają jeszcze pisklęta na początku sierpnia. Natomiast gołąb odbywa lęgi nieregularnie, czasem nawet zimą, więc nawet wtedy podejmując roboty przy strychach i niszach elewacji należy wcześniej upewnić się, czy nie ma tam zajętych gniazd. Planując remont (ocieplenie) budynku wskazane jest uzyskanie opinii ornitologa co do ewentualnego zagrożenia gnieźdzących w nim ptaków. Nakazują to już władze niektórych dzielnic Warszawy przy wydawaniu odpowiednich pozwoleń. Kontakt z ornitologiem - patrz niżej.

- **Nie ma racjonalnego powodu żeby zamykać dostęp do stropodachów,** jeśli ich otwory mają średnicę najwyżej 10 cm, t.zn. są niedostępne dla gołębi, a mogą służyć innym ptakom, które nie zostawiają odchodów przy gnieździe. Ptaki gnieździły się dotychczas w stropodachach tysięcy domów i nie powodowało to żadnych szkód ani istotnych niedogodności. Otwory stropodachów niedostępne dla gołębi (t.zn. o średnicy do 10 cm) nie powinny być więc kratowane, tak jak to było dotąd. Niech nadal służą jako miejsca lęgowe kawkom, jerzykom, wróblom i szpakom.

- **Zabrudzeniom pod gniazdami jaskółek oknówek można łatwo zapobiec** umieszczając ok. 40 cm pod gniazdem półeczkę („tackę”), która powinna być co

jakiś czas czyszczona. Jest ona potrzebna tylko w okresie gdy w gnieździe są pisklęta (maj-sierpień). Jeśli ktoś nie chce mieć tych ptaków, powinien je odpędzać gdy wiosną zaczynają budować gniazdo. Do gniazd oknówek często wprowadzają się wróble - one nie brudzą przy gnieździe.

- **Utratę miejsc lęgowych w budynkach** należy rekompensować instalowaniem miejsc zastępczych (patrz niżej). Mogą tego wymagać, w myśl cytowanych wyżej przepisów prawa, organy wydające pozwolenia na budowę. Np. w Niemczech i Holandii prawo bezwzględnie nakazuje odtworzenie (na miejscu lub w sąsiedztwie) miejsc lęgowych utraconych przez ptaki na skutek remontu lub wyburzenia budynku. Stwarzając miejsca lęgowe można też „zapraszać” wybrane gatunki ptaków, np. jeśli ktoś chce mieć przy oknie jerzyka lub szpaka.

- **Projektanci i inwestorzy nowo wznoszonych budowli** powinni uwzględniać w nich miejsca lęgowe dla ptaków, szczególnie kawek i jerzyków. Dotyczy to nie tylko budynków mieszkalnych, ale także przemysłowych, sakralnych, wież, mostów. Obecność ptaków ożywia budowlę i jej otoczenie, może być też argumentem w kształtowaniu korzystnego obrazu projektanta i właściciela obiektu w opinii publicznej.

Zastępcze miejsca lęgowe

Chodzi tu głównie o skrzynki lęgowe, chociaż w innych krajach (np. w Niemczech, Holandii, W. Brytanii) stosowane są również specjalne pustaki, przeznaczone do wmurowania w ściany budynku



Stworzenie oferty rynkowej takich elementów jest u nas pilną potrzebą. Można też zabudowywać różne nisze (np. pod okapem dachu) tworząc w nich miejsca lęgowe odpowiadające rozmiarami skrzynek przeznaczonym dla określonych gatunków ptaków. Szczególnie pożądane jest instalowanie skrzynek tam (lub w bliskim sąsiedztwie), gdzie istniejące dotychczas miejsca lęgowe mają być utracone - np. na skutek prac ociepleniowych. Najlepiej robić to z wyprzedzeniem, żeby ptaki mogły przyzwyczać się do tej zmiany.

Gatunki o których tu mowa mają różne wymagania co do rozmiarów skrzynek i sposobu ich umieszczenia. W poniższych opisach podano wymiary wnętrza skrzynek. „**Głębokość**” oznacza odległość od dolnej krawędzi otworu wlotowego do dna skrzynki, natomiast przestrzeń skrzynki nad otworem nie ma dla ptaków znaczenia. „**Otwór**” podany wymiar oznacza jego średnicę, ale otwór może być to też kształt zbliżony do kwadratu. Budowa skrzynek powinna umożliwiać otwieranie ich, żeby co kilka lat oczyścić je ze starych gniazd. Należy je tak umieszczać i umocować, żeby nie groziły spadnięciem i żeby ptaki



gnieźdzące się w nich były bezpieczne przed kotami oraz niepokojeniem przez ludzi. Bywa, że skrzynek zajmowane są dopiero w drugim, a nawet w trzecim roku – ptaki muszą się do nich przyzwyczaić. Jeśli po trzech sezonach nie zostaną zajęte – można je przenieść w inne miejsce. **Plany skrzynek lęgowych dla ptaków są na stronie www.ussuri.pl**

Wróbel, a także **mazurek** oraz **sikory- modra i bogatka**, gnieźdzą się w skrzynkach o wymiarach: dno



13x13 cm, głębokość 20 cm, otwór 4 cm. Umieszcza się je (nie musi to być wysoko) na budynkach lub na drzewach. Przy wyborze miejsca dla wróbla należy brać pod uwagę, że jest to ptak bardzo ostrożny jeśli chodzi o bezpieczeństwo gniazda.

Kawka.

Skrzynki o wymiarach: dno 25 x 25 cm, głębokość 35-40 cm, otwór 8-10 cm. Mogą być wieszane na budynkach, drzewach lub innych obiektach (np. wiaduktach, słupach plansz reklamowych), co najmniej na wysokości 6 m, najlepiej po kilka, bo kawki lubią gnieździć się w koloniach, ale w odległości co najmniej 1 m od siebie. Dobrym miejscem dla skrzynek są wnętrza okienek od strychu czy wieży kościelnej.



fot. J. Gumowski

Jerzyk. Skrzynek o płaskim kształcie: dno 20x30 cm, wysokość całkowita 15 cm, a poziomy otwór



fot. M.. Grzeniewski

3.5x6.5 cm w dolnym rogu zewnętrznej (odsuniętej od budynku) ścianki skrzynki. Należy je wieszać w



fot. M.. Grzeniewski

wysokich częściach budynku, najlepiej po kilka w pobliżu siebie. Przed skrzynką i nieco poniżej powinna być wolna przestrzeń, bez drzew i napowietrznych przewodów utrudniających swobodny lot w pobliżu gniazda.

Szpak. Wymiary skrzynki: dno 15x15 cm, głębokość 25 cm, otwór 5 cm. Można je wieszać na drzewach i budynkach, nawet blisko przy oknie czy balkonie, jednak żeby ptaki przy gnieździe nie były zbyt niepokojone, szczególnie przez koty.

Pustułka. Skrzynka półotwarta o wymiarach: dno 30x50 cm, wysokość skrzynki 30 cm, wysokość przedniej ścianki 15 cm. Powinna być umieszczona w



górną część budynku, na znacznej wysokości, w miejscu zapewniającym swobodny przylot, a przede wszystkim tam gdzie te ostrożne ptaki nie będą niepokojone. W Poznaniu pustułki zajęły połowę z około stu rozmieszczonych tam od kilku lat skrzynek.

Jaskółka oknówka. Pomoc jaskółkom w zagnieźdzeniu się polega na umieszczeniu pod balkonem, okapem dachu albo w rogu wnęki okiennej, czegoś co ułatwi przyklepienie gniazda do pionowej ściany, szczególnie gdy jest gładka. Może to być pasek siatki o szerokości do 10 cm, listewka (listewki), wąska (do 6 cm) półeczka. Jaskółki lubią gnieździć się kolonijnie, można więc to zrobić tak, żeby zmieściło się kilka gniazd. Pod gniazdem (gniazdami) powinna być półka (tacka) na nieczystości, umieszczona co najmniej 40 cm niżej, żeby sroki lub kawki nie dostały się z niej do lęgu. Oknówki, podobnie jak jerzyk, powinny mieć wolną przestrzeń dla lotów koło gniazda.

Kontakt z ornitologami

Porady w sprawach ochrony ptaków w budynkach, m.in. instalowania skrzynek lęgowych, można uzyskać od ornitologów w organizacjach zajmujących się ochroną ptaków -

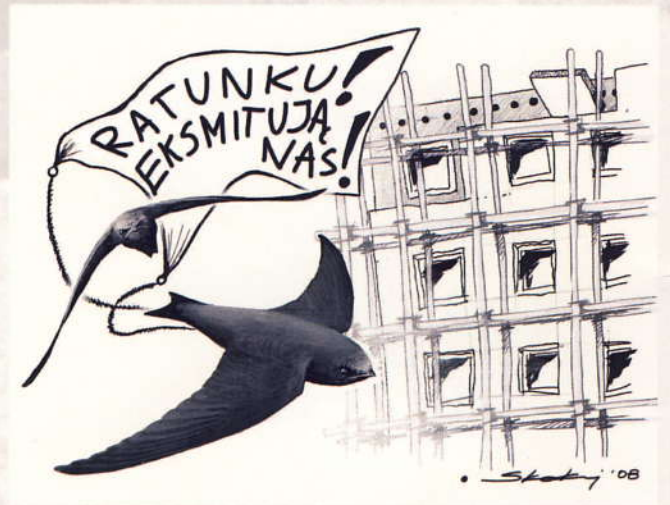
- Stołeczne Tow. Ochrony Ptaków www.stop.eko.org.pl
- Ogólnopolskie Tow. Ochrony Ptaków www.otop.org.pl i www.pwg.otop.org.pl
- Tow. Przyrodnicze Bocian www.bocian.org.pl
- Tow. Opieki nad Zwierzętami www.toz.pl

● Liga ochrony Przyrody www.lop.pl.

Plany i inne dane o skrzynkach lęgowych: www.ussuri.pl

Pamiętajmy:

- Obecność ptaków przy domu jest nam potrzebna tak jak zieleń i słońce;
- Niszczenie lub zamykanie dostępu do gniazd gdy są w nich lęgi jest karalne. Gdy są niszczone lęgi należy zawiadomić policję, straż miejską, organizacje ochrony przyrody;
- Należy kratować strychy i inne pomieszczenia o otworach większych niż 10 cm, w których mogą osiedlać się gołębie;
- Nie należy kratować stropodachów o otworach do 10 cm, bo są to miejsca lęgowe wróbli, kawek, jerzyka - ptaków, które nie powodują zabrudzeń;
- Należy instalować zastępcze miejsca lęgowe (skrzyнки, pustaki);
- Potrzeba i możliwości ochrony ptaków gnieźdzących się w budynkach powinny być szeroko propagowane wśród mieszkańców osiedli, wykonawców prac budowlanych, odnośnych władz.



Ryc. T. Skakuj

Wyd. Stołeczne Towarzystwo
Ochrony Ptaków, Warszawa,
2008

Zdjęcia - M. Luniak, z
wyjątkiem zdjęć, przy których
podano innych autorów

© Maciej Luniak